

Porażka śledztwa ONZ ws. zaginionych w Kosowie

28 sierpnia 2013

W opublikowanym wczoraj raporcie Amnesty International stwierdza, że dochodzenie w sprawie porwań i morderstw kosowskich Serbów przeprowadzone przez Misję Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie (UNMIK) poniosło całkowitą porażkę.

Raport został opublikowany w przeddzień debaty o Kosowie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, która odbędzie się 29 sierpnia.

„Nieudolność UNMIK w przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie powszechnego i systematycznego ataku na ludność cywilną oraz potencjalnej zbrodni przeciwko ludzkości stworzyło w Kosowie klimat bezkarności” – powiedziała Aleksandra Zielińska, koordynatorka kampanii Amnesty International Polska. „Zbrodnie przeciwko ludzkości nie ulegają przedawnieniu. W ich sprawie należy przeprowadzić dochodzenie, a rodziny porwanych i zamordowanych muszą otrzymać zadośćuczynienie. ONZ musi wreszcie przestać uchylać się od odpowiedzialności.”

W raporcie „Kosowo: spuścizna UNMIK. Nieumiejętność zapewnienia sprawiedliwego zadośćuczynienia dla rodzin porwanych” Amnesty International ujawnia, że UNMIK nie przeprowadziło dochodzenia w sprawie porwań i zabójstw pomimo nakazu chronienia praw człowieka nałożonego przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Raport jest oparty na wstępnych wnioskach Komisji Doradczej Praw Człowieka ONZ (HRAP), utworzonej przez UNMIK w celu gromadzenia skarg od osób, które uważają, że ich prawa zostały naruszone przez Misję. HRAP otrzymała około 150 skarg od rodzin osób zaginionych – głównie kosowskich Serbów, przypuszczalnie porwanych przez Armię Wyzwolenia Kosowa (UÇK). Każda ze skarg dotyczyła braku dochodzenia ze strony UNMIK w

sprawie porwania i późniejszego zamordowania osoby lub osób zaginionych.

Komisja ustaliła, że w kilku przypadkach UNMIK nie była w stanie udowodnić, że dochodzenie miało miejsce. W innych sytuacjach policja UNMIK prawdopodobnie zrezygnowała z dochodzenia po przekazaniu rodzinie ciała ofiary. W jednym przypadku policja nie wiedziała, że zwłoki zaginionego męża i syna zostały odnalezione i przekazane rodzinie w celu pochówku.

Pomimo wniosków i rekomendacji Komisji UNMIK nie zastosowała żadnych dodatkowych środków w celu zapewnienia zadośćuczynienia i odszkodowań poszkodowanym.

Raport skupia się na porwaniach kosowskich Serbów, przypuszczalnie przez UÇK, jednak Amnesty International doszła do podobnych wniosków o braku dochodzenia UNMIK w sprawie wymuszonych zaginięć Albańczyków kosowskich przeprowadzonych przez serbską policję.

Od lat 1999-2000 Amnesty International monitoruje przebieg najważniejszych spraw dotyczących wymuszonych zaginięć i porwań. W pięciu sprawach, w tym dotyczących zaginięć 27 Albańczyków kosowskich, nikogo nie pociągnięto do odpowiedzialności. W dziesięciu sprawach dotyczących porwania 13 Serbów i Romów tylko jeden sprawca został postawiony przed sądem, ale odbyło się to z nakazu serbskich władz.

Prawie 10 lat po konflikcie, policja UNMIK i prokuratura nie były w stanie przeprowadzić bezzwłocznych, skutecznych, niezależnych, bezstronnych i dogłębnych dochodzeń w sprawie wielu przypadków wymuszonych zaginięć i porwań. W rezultacie tylko niewielka liczba osób podejrzanych o zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości została doprowadzona przed oblicze sprawiedliwości w sądach krajowych i międzynarodowych.

„Minęło wiele lat, a los osób zaginionych po obu stronach konfliktu wciąż jest nieznany. Ich rodziny nadal czekają na

sprawiedliwość. Sprawy rozpatrzone do tej pory przez HRAP pokazują, że ofiary naruszeń praw człowieka były pozostawione same sobie, gdyż system ONZ nie zapewniał im odpowiedniego odszkodowania ani innego rodzaju zadośćuczynienia” – podkreśliła Aleksandra Zielińska.

Mandat UNMIK, w którego strukturę wchodziła policja i wymiar sprawiedliwości, zakończył się 9 grudnia 2008 r. Wtedy funkcje policji, prokuratury i organów sprawiedliwości przejęła Misja Unii Europejskiej w zakresie praworządności w Kosowie (EULEX). Mandat obejmował przeprowadzanie dochodzeń oraz ściganie poważnych przestępstw, w tym przestępstw w świetle prawa międzynarodowego. 1 187 spraw dotyczących zbrodni wojennych, których nie rozpatrzyła UNMIK, zostało przekazanych Misji EULEX.

„Teraz to EULEX będzie podejmować decyzje o wszczęciu dochodzeń w sprawach powojennych porwań i zabójstw, ale to UNMIK musi udostępnić środki, które będą stanowić właściwą rekompensatę za straty moralne rodzin zaginionych, ich ból i cierpienie, zgodnie ze standardami prawa międzynarodowego” – zaznaczyła Aleksandra Zielińska. „Pozostawione przez konflikt w Kosowie problemy muszą zostać rozwiązane – oznacza to rozstrzygnięcie losu zaginionych bez względu na przynależność etniczną, pociągnięcie do odpowiedzialności winnych za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości oraz wypłacenie zadośćuczynienia. Dopiero kiedy to nastąpi, rany po tym konflikcie zaczną się goić.”

Tłumaczenie: Marta Skassa

Źródło: [Amnesty International Polska](#)